

Wszystko zaczęło się w Tarnowskich Górach. Strajki solidarnościowe też!

W 39. rocznicę wybuchu strajku w Fabryce Zmechanizowanych Obudów Ścianowych Fazos w sierpniu 1980 roku pamięć o tamtych wydarzeniach uczczono mszą świętą w kościele Piotra i Pawła oraz złożeniem kwiatów pod upamiętniającymi tamte wydarzenia tablicami na Ratuszu i przy Dzwonnicy Gwarków.

Burmistrz Tarnowskich Gór Arkadiusz Czech wskazał przy tej okazji, że „Solidarność” na całym świecie budziła na początku lat 80. szalone zainteresowanie.

– To, co wytworzyła w swoich najlepszych latach, w sensie autentyczności ruchu, którym była, miało bardzo zapładniające znaczenie dla ówczesnego świata, bo przecież także dzięki niej rozpadł się obóz „pokoju i socjalizmu” z ZSRR na czele – wyjaśnił burmistrz Czech powołując się na słowa Wojciecha Giełżyńskiego. Burmistrz dodał przy tym, że miejsce uroczystości, Plac Gwarków i stojąca przy nim Dzwonnica Gwarkowska, to lokalizacja symboliczna nie tylko w odniesieniu do dziedzictwa Solidarności. – Ta dzwonnica i wraz z nią całe górnicze dziedzictwo to coś, co staramy się wzorem poprzednich pokoleń przekazywać młodym. Dziś pamiętamy i także dbamy o przekazywanie pamięci o wielkim zrywie „Solidarności potomnym. Chwała bohaterom! –

zakończył
burmistrz.

Kwiaty pod tablicą złożyli razem z nim przedstawiciele m.in. tarnogórskiej i ogólnopolskiej Solidarności z jej szefem Piotrem Dudą na czele, Jan Chrzęszcz – Wicewojewoda Śląski, Izabela Domogała – członek Zarządu Województwa Śląskiego, posłowie, samorządowcy oraz Zbigniew Pawlak i przedstawiciele Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej (rano pod umieszczoną na Ratusz tablicę złożyli przedstawiciele tarnogórskiej Solidarności oraz burmistrz Arkadiusz Czech).

Do Tarnowskich Gór przybyła także przy tej okazji Bożena Borys-Szopa, Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, która odczytała napisany na dzisiejszą okazję list Premiera Rzeczypospolitej Polskiej Mateusza Morawieckiego. – Na Górnym Śląsku umiłowanie wolności jest równie silne jak etos ciężkiej pracy – napisał premier wskazując, że to właśnie w Tarnowskich Górach wybuchł pierwszy na Górnym Śląsku strajk solidarnościowy i to za przykładem Fazosu poszły inne śląskie zakłady pracy. – To wszystko złożyło się na wielkie przemiany roku 1980, które zapoczątkowały początek końca komunizmu w Polsce – napisał w liście Premier Morawiecki.

Na to, że właśnie w sierpniu miały miejsce wielkie wydarzenia w dziejach Polski, zwrócił uwagę Piotr Duda, szef NSZZ Solidarność. – W sierpniu miał miejsce Cud nad Wisłą, wybuchło I powstanie śląskie, 14 sierpnia 1980 roku strajk zaczęła Stocznia Gdańska, kilka dni później zastrajkował – jako pierwszy na Śląsku – Fazos – wyliczał Duda.

Przypomnijmy: rozpoczęty 21 sierpnia strajk w Fabryce Zmechanizowanych Obudów Ścianowych Fazos w Tarnowskich Górach

był w lecie 1980 roku pierwszym protestem solidarnościowym na Górnym Śląsku, który dał impuls do protestu w jastrzębskich kopalniach i hucie Katowice. Wraz z protestami na Wybrzeżu doprowadził do podpisania tzw. porozumień sierpniowych i powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Solidarność.

Obok postulatów płacowych i socjalnych, zostały wyraźnie w jego czasie wyartykułowane żądania o charakterze ogólnospołecznym i solidarnościowym z zakładami pracy protestującymi na Wybrzeżu.



















O STRAJKU W ENCYKLOPEDII SOLIDARNOŚCI

Strajk

w Fabryce Zmechanizowanych Obudów Ścianowych Fazos w Tarnowskich

Górach. Pierwszy strajk na Górnym Śląsku w lecie 1980, w którym obok

postulatów płacowych i socjalnych, zostały wyraźnie wyartykułowane

żądania o charakterze ogólnospołecznym i solidarnościowym z zakładami

pracy protestującymi na Wybrzeżu.

Według kierownictwa

katowickiej KW M0 protest ten miał kluczowe znaczenie dla dalszego

przebiegu wypadków w województwie katowickim, ponieważ „przyspieszył

dojrzewanie tendencji strajkowych w sąsiednich zakładach”.

Fabryka

produkująca nowoczesne urządzenia dla górnictwa zatrudniała ponad 1300 osób. 21 VIII 1980 po przerwie śniadaniowej przerwali pracę robotnicy spawalni. Przyłączyli się do nich pracownicy wydziału mechanicznego, galwanizerni i montażu. Swój protest tłumaczyli brakiem reakcji dyrekcji na stawiane przez nich od kilku miesięcy postulaty, głównie płacowe i socjalne. Podczas masówki całej pierwszej zmiany (ok. 500 osób) sytuację próbował opanować jeden z zastępców dyrektora fabryki. Nie był w stanie udzielić konkretnych odpowiedzi na zadawane mu pytania, dlatego robotnicy stwierdzili, że będą rozmawiać jedynie z dyrektorem naczelnym. Spisano pytania i żądania. Powstał dokument Postulaty i żądania pracowników Fazos-u dotyczące zakładu pracy. Krótko po czternastej pismo wręczono dyrektorowi naczelnemu, który wyszedł do załogi w towarzystwie wiceministra górnictwa Janusza Strzemińskiego. Strajkujący wyznaczyli dyrekcji czterogodzinny termin odpowiedzi.

Ich postulaty obok spraw odnoszących się ściśle do zakładu dotyczyły także kwestii ogólnospołecznych. Żądano m.in. zwiększenia wysokości zasiłków rodzinnych do wysokości obowiązujących w wojsku i milicji, poprawy zaopatrzenia placówek handlowych, likwidacji sklepów komercyjnych i przywrócenia cen z V 1976, obniżenia opłat za przedszkola,

zwiększenia

nakładów książek szkolnych i druków, zmniejszenia wydatków na cele

propagandowe i reprezentacyjne. Domagano się także pełnej informacji na

temat sytuacji w kraju i postulatów wysuniętych przez załogi Wybrzeża,

żądając umożliwienia wystosowania do nich listu solidarnościowego.

Na

kolejne spotkanie z załogą dyrektor przybył w towarzystwie m.in.

wiceministra górnictwa, sekretarza KW PZPR Wiesława Kiczana, prezydenta

miasta Tarnowskie Góry oraz sekretarza ekonomicznego tamtejszego KM

PZPR. Przystali oni na rozłożoną w czasie realizację wszystkich

postulatów dotyczących spraw zakładowych i branżowych, odżegnując się

jednak od żądań ogólnospołecznych. Po naradzie załoga zdecydowała, że

strajk będzie kontynuowany aż do przyjęcia pozostałych żądań. Rozpoczęły

się kolejne rozmowy ze strajkującymi, naciski na pojedynczych pracowników ze strony dyrekcji, organizacji partyjnej, rady zakładowej

oraz funkcjonariuszy grupy operacyjnej SB działającej w fabryce. Strajk

próbowano złamać przy pomocy partyjnych aktywistów. Zamierzali oni

przystąpić do pracy i pociągnąć za sobą innych.

Rozwiązanie

kryzysu nastąpiło rano 22 VIII 1980, miało jednak charakter kompromisowy. Strajkujący postanowili zawiesić protest na

tydzień. Do tego czasu władze miały zrealizować i wyjaśnić wysuwane przez nich postulaty. Załoga zapowiedziała wznowienie strajku 1 IX 1980, gdyby tak się nie stało. Sporządzono rezolucję. Znalazły się w niej powyższe ustalenia oraz wyrazy poparcia dla robotników Wybrzeża i ich dezyderatów, w tym powołania niezależnych związków zawodowych. Władze pod naciskiem załogi wyraziły zgodę na opublikowanie tego dokumentu w radiu i telewizji, ale był to tylko zabieg taktyczny i ostatecznie do emisji nie doszło. 22 VIII 1980 przed godziną jedenastą Fazos przystąpił do pracy. W tym też dniu wysłano do Gdańska dwóch delegatów, którzy mieli pozyskać informacje na temat tego, co się tam faktycznie dzieje i dostarczyć do Stoczni Gdańskiej im. Lenina wspomnianą rezolucję. Tylko jeden z nich dotarł do celu i spotkał się przedstawicielami trójmiejskiego MKS. 25 VIII 1980 powrócił do Tarnowskich Gór. Podczas spotkania z załogą, w obecności dyrektora fabryki, przedstawił listę 21 postulatów gdańskich oraz odezwę tamtejszego MKS na temat niezależnych związków zawodowych.

Do końca sierpnia wyjaśniona została sprawa sposobu realizacji postulatów zakładowych w Fazosie. Znaczną ich część spełniono. W sprawie żądań ogólnospołecznych tłumaczono się wciąż jednak brakiem odpowiednich kompetencji. Do wznowienia strajku nie

doszło,
ponieważ zawarte w Szczecinie i Gdańsku porozumienia
tamtejszych MKS-ów
ze stroną partyjno-rządową robotnicy tarnogórskiej fabryki
uznali za
spełnienie własnych żądań. 3 IX 1980 dyrekcja zakładu zawarła
porozumienie z przedstawicielami tworzących się już w fabryce
niezależnych związków zawodowych.

Jarosław Neja

(tekst za Encyklopedią
Solidarności: http://www.encysoł.pl/wiki/Strajk_w_Fabryce_Zmeczhanizowanych_Obud%C3%B3w_%C5%9Acianowych_Fazos_w_Tarnowskich_G%C3%B3rach)

Źródło: tarnowskiegory.pl